

Za czym jesteśmy

[illegible]

**Pędzisz bimbler? Prowadzisz po wódce?
... poczekaj do poniedziałku!**

Młodzież z Łomży spędzi wakacje na Litwie

W ramach międzypartyjnej współpracy między KC KP Litwy i KW PZPR w Łomży, Litewska Republikańska Rada Związków Zawodowych zaprosiła 100-osobową grupę dzieci z woj. łomżyńskiego na wypoczynek do ZSRR.

Organizację tego przedsięwzięcia powierzono Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Związków Zawodowych w Łomży, która wspólnie z Komendą Chorągwi ZHP przygotowała wyjazd dzieci z Łomży, w większości harcerzy. Wesoła oni udział w obozach pionierów radzieckich. W czasie pobytu — pod kierownictwem doświadczonych instruktorów — zaprezentują swym radzieckim kolegom dorobek harcerstwa polskiego, a także program artystyczny w którym znajdują się treści związane z 40 rocznicą zwycięstwa nad faszystami i tradycjami ruchu robotniczego w Polsce.

Pierwsza — 40-osobowa grupa wyjechała 27 bm. i będzie przebywała w ośrodku pionierskim „Przyjaźń”, następnie wyjadą 2 lipca i 15 lipca do ośrodków „Salut” i „Kibirkstis”.

W latach następnych wypoczynek dzieci i młodzieży w ramach współpracy związkowej będzie sukcesywnie zwiększany. (ka)

do 1236 punktów sprzedaży detalicznej. Popyt na tego rodzaju usługi stale rośnie. Taborem STW dokonuje się również przewozu plodów rolnych transportując się tysiące ton zbóż, ziemniaków i innych produktów.

Niemal wszystkie oddziały borykają się z kłopotami. Chodzi głównie o wyeksploatowanie środków transportowych, minimalne przydatności nowych, niewystarczająca ilość pracowników — specyficzną trudność. Mimo to sprawnie realizowane są zadania planowe.

Na szczególne wyróżnienie zasługują oddziały: w Mońkach, Hajnówce, Siemiatyczach i Dąbrowie Białostockiej.

Na uroczystości, w której udział wzięli: wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Kiedy mleczarze mają Wałne Zgromadzenie Przedstawicieli to wiadomo, że zjadą się prawie w komplecie. Nie zabraknie tej ostry dyskusji o tym, co dokucza i niepokoi rolników. Warto posłuchać, bo w samorządnej spółdzielni czują się jak u siebie w domu i mówią bez owijania w bawełnę.

Wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Kiedy mleczarze mają Wałne Zgromadzenie Przedstawicieli to wiadomo, że zjadą się prawie w komplecie. Nie zabraknie tej ostry dyskusji o tym, co dokucza i niepokoi rolników. Warto posłuchać, bo w samorządnej spółdzielni czują się jak u siebie w domu i mówią bez owijania w bawełnę.

Wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Kiedy mleczarze mają Wałne Zgromadzenie Przedstawicieli to wiadomo, że zjadą się prawie w komplecie. Nie zabraknie tej ostry dyskusji o tym, co dokucza i niepokoi rolników. Warto posłuchać, bo w samorządnej spółdzielni czują się jak u siebie w domu i mówią bez owijania w bawełnę.

Wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Kiedy mleczarze mają Wałne Zgromadzenie Przedstawicieli to wiadomo, że zjadą się prawie w komplecie. Nie zabraknie tej ostry dyskusji o tym, co dokucza i niepokoi rolników. Warto posłuchać, bo w samorządnej spółdzielni czują się jak u siebie w domu i mówią bez owijania w bawełnę.

Wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Kiedy mleczarze mają Wałne Zgromadzenie Przedstawicieli to wiadomo, że zjadą się prawie w komplecie. Nie zabraknie tej ostry dyskusji o tym, co dokucza i niepokoi rolników. Warto posłuchać, bo w samorządnej spółdzielni czują się jak u siebie w domu i mówią bez owijania w bawełnę.

Wiceprezes Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Szulc, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski i prezes WK ZSL w Łomży — Czesław Gartych (pierwszy prezes tej STW), sztandar ufundowany ze składek członkowskich udekorowano odznaką „Zasłużony Białostoczanie”.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Plenum przyjęło ocenę kampanii — charakterystyczną ją dobra frekwencja podczas zebrań kół i zjazdów gminnych. Ich przebieg wskazywał na trafność uchwał podjętych przez Kongres i Zjazd Wojewódzki. W dyskusji, w której wypowiedziało się blisko 5 tys. członków Stronnictwa, dominowały problemy ekonomiczne.

W trakcie kampanii zgłoszono 98 wniosków, skierowanych głównie pod adresem administracji i organizacji gminnych. Wiele z nich nieścisłe się w kompetencji lokalnych samorządów, terytorialnych lub rolniczych, co wskazuje na nadal niedostateczną wiedzę w przepisach regulujących ich działalność.

Wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznakę państwową, resortową i regionalną. (gs)

Plenum WK ZSL w Łomży dokonało oceny przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej Stronnictwa oraz nakreśliło zadania na najbliższe dwa lata. Dokonało także zmian w składzie prezydium WK. Na funkcję wiceprezesa wybrano dotychczasowego sekretarza WK — Witolda Lesińskiego, sekretarzem WK został Mirosław Anaszkowski. Obradom przewodniczył prezes WK — Czesław Gartych.

Krwiodawcy na rzecz Pomnika — Szpitala

110 klubów honorowych dawców krwi PCK z kraju, kilkadziesiąt jednostek wojskowych oraz wiele osób indywidualnych z różnych regionów przekazało do „banku krwi” Pomnika-Szpitala CZMP już blisko 5 tys. litrów tego bezcennego leku. Zadeklarowano ponadto oddanie kolejnych 1.123 litrów krwi. Prawie każdego dnia do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Łodzi, przy której tymczasowo utworzono „bank krwi” CZMP przybywają kolejni ofiarodawcy.

Ostatnio rekordową ilość ponad 123 litrów krwi oddali członkowie klubu HDK PCK im. Centrum Zdrowia Matki przy kopalni węgla brunatnego w Belchatowie, którzy już po raz trzeci ofiarowali „dar życia” na potrzeby przyszłych pacjentów szpitala. 50 litrów krwi przekazał dawcy zrzeszeni w klubie HDK PCK „Kropelka” przy Centrum Doskonalenia Kadr Administracji Wojskowej w Łodzi. Studenti należący do koła PCK działającego przy Studium Wojskowym Uniwersytetu Łódzkiego ofiarowali 40 litrów krwi. (P)

Wiceprezesa Borowskiego nie zdziwił taki przebieg głosowania. Spółdzielcy pilnie strzegą swoich interesów, korzystając z uprawnień do samodzielnego decydowania o samorządnych ustanowieniach i obowiązkach w obrębie organizacji. Wałne Zgromadzenie przesyłało sprawę, tak jak chciała większość. Jego uchwał nie ośmielił się podważyć nawet centrala spółdzielczości mleczarskiej.

LESZEK KOLESIŃSKI

Po co wyważać otwarte drzwi? Niechże na użytek człowieka popracuje przyroda. Za powrotem do naturalnych źródeł energii opowiada się białostocki ZORPOT. Zawszawane są już prace nad budową niewielkiej, lokalnej elektrowni wodnej w woj. suwalskim. Ostatnio udało się zrealizować porozumienie z producentem turbiny.

Teraz pora na wiatraki. Oczywiście nie te z czasów Don Kichota. Chodzi o stosunkowo proste, niewielkie urządzenia, będące w stanie dostarczyć od pięciu do 10 kilowatów energii elektrycznej, w sam raz na potrzeby gospodarstwa rolnego. Jeszcze łatwiejsze byłoby wykorzystanie wiatraków do celów ogrzewczych, napędzania pomp, nawadniania gruntów.

Prototyp, który już powstał budzi zrozumiałe zainteresowanie w Koszalinie. Białostocki służyłby przede wszystkim celom propagandowym. Wiadomo: im więcej amatorów kupna tego sprzętu, tym łatwiej uruchomić seryjną i taną produkcję.

Wbrew opinii niektórych malkontentów tak rozumiana technika nie ma nic wspólnego z regresem. Okazuje się, że nawet w bogatych Stanach Zjednoczonych wytwarza się dużo wiatraków, a są całe miasteczka zasilane głównie z takich źródeł energii. Walka z wiatrakami wydaje się w świetle tych doświadczeń zupełnie bezcelowa. (apo)

Skąd się wziął cukier?

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że cukier, bez którego trudno wyobrazić sobie nasze życie, pojawił się w Europie dopiero w wiekach średnich. Ojczyna cukru jest wschód i kraje arabskie, gdzie w obfitości rośnie trzcina cukrowa. Zaś pierwszymi Europejczykami, którzy zasmakowali cukru byli żołnierze Aleksandra Macedońskiego. Zdobywcy byli zachwyceni niezwykłym produktem, który nazwali „miodem bez pszczoły”.

W wiekach średnich, kiedy ze wschodu ruszyły bogate karawany na zachód, Europa zaczęła kupować cudowną trzcina i produkować cukier sama (P)

Ceny dwutygodniowych wczoraj FWP są bardzo zróżnicowane: od 8,00 zł za miejsce w 4-osobowym pokoju domu wczoraj w IV kategorii do 14,00 zł za pokój 2-osobowy kat. I. Tych ostatnich jest jednak bardzo mało.

Zróżnicowane są także ceny miejsc w kwaterekach prywatnych. W zależności od sezonu czy lokalizacji wahają się w granicach od 8 do kilkunastu tys. zł.

Tym, którzy nie zdążyli wykuć pięć kierowań lub też ich na to nie stać, proponujemy plecak, namiot i rower. Wyścig, na przykład po Mazurach, będzie mniej kosztowny i na pewno przyjemny. (ko)

Przepustka do samodzielności

wydawała prawie 140 tys. Sobie tylko znanymi drogami potrafiła załatwić, poza rozdzielnicą, kupno 150 urządzeń chłodniczych, przekazanych indywidualnym dostawcom mleka. Do tego należy dodać starania o zaopatrzenie w pasze treściwe, mlekomiks, dodatki mineralne, konwie, środki czyszczące oraz cieciszki rasy NCB.

Po przejściu do spraw produkcji znów poruszał się wśród liczb i procentów. Globalna wartość sprzedanych wyrobów spółdzielni wyniosła ponad 1700 mln złotych. O prawie 50 proc. więcej wykonano twarogów, przekroczone o blisko 30 proc. plany do staw serków smakowych. Nie zmieniły się tylko ilości śmietany, albowiem handel opierał się na znajomości popytu nie zwiększał zamówień.

Kolejną informacją pokrzepiała na duchu pracowników

Doprowadzono wodę do punktów w Porosłach i Zubrach.

Zbliżając się do końca referatu prezes Maj wyliczył, jaki będzie program spółdzielni. Najważniejszym zadaniem na ten rok jest systematyczna praca nad poprawą jakości skupu mleka, kiszzenia zielonek oraz serię zajęć szkoleniowych.

Surowo zabraliśmy na sali słowa o 600 kontrolach, jakie zostaną przeprowadzone w punktach skupu.

Kiedy prezes dotarł już do końca, przewodniczący Rady

ogólnej ocenie można uznać, że spółdzielnia mleczarska w Białymstoku najlepiej daje sobie radę w porównaniu do zakładów mięsnych i zbożowych.

O cenach i kwestii opłacalności hodowli bydła mlecznego wypowiedział się kilku rolników. Grzegorz Rogacz z Żaluk mówił o „niepewnych perspektywach”. O ile nie zmienią — jego zdaniem — warunki stagnacja w produkcji. Obecnie opłacalność jednego litra zbliża się do zysku otrzymywanego ze sprzedaży kilograma ziemniaków.

Marian Maliszewski z Juchnowca poparł swego przeciwnika, narkazując przy tym na zbyt małą różnicę między ceną mleka w dostawach zimowych i letnich.

Plenum WKPP w Suwałkach Kontrolować skuteczniej i obiektywniej

Kontrola to nieodłączna funkcja kierowania i zarządzania. Powinna ona dostarczać władzygodności, informacji o stanie gospodarki i administracji oraz zapobiegać wszelkim zławiskom nieuczciwości, marnotrawstwa i łamania prawa — tak, w najważniejszym skrócie, brzmiała treść uchwały Biura Politycznego KC PZPR a październiku ubr.

O realizacji tej uchwały i o działaniach partyjnych podejmowanych na rzecz zwiększenia skuteczności kontroli oraz wykorzystaniu materiałów pokontrolnych przez komisje kontroli partyjnej, instancje i organizacje partyjne, mówiono na Plenum WKPP w Suwałkach. W obradach, które prowadził przewodniczący WKPP — Aleksander Chlewicki, uczestniczyli: członek Prezydium CKPP — Jerzy Szymankiewicz, sekretarz KW PZPR — Wiesław Kozłowski, kierownik ROPP, przewodniczący terenowych KKP, sekretarz kontrolowania nych organizacji partyjnych oraz członkowie jednostek kontrolujących i organów ścigania.

Z materiałów i plenarnej dyskusji wynika, że nie wszystkie instancje i organizacje partyjne właściwie zrozumieli uchwały Biura Politycznego. W wielu POP np. uznano, że nie ma potrzeby analizowania na forum zebrania partyjnego materiałów pokontrolnych NIK, nie wypracowano jeszcze systemu praktycznej realizacji uchwał partii, nie wszyscy sekretarze POP znają uprawnienia statutowe w zakresie kontroli partyjnej POP. Wiele zastrzeżeń zgłoszono też pod adresem kontroli wewnętrznej zakładowej, za mało obiektywnej i za mało skutecznej oraz sprawozdającej się najczęściej do poufnej informacji dla wąskiego grona aktywistów kierowniczego zakładu.

Jest też sporo pozytywnych przykładów właściwego rozumienia uchwały Biura Politycznego. Należy wymienić tu POP przy Wojewódzkim Zakładzie Weterynarii w Suwałkach, Zakładzie Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Elku i Głęboku oraz w Nadleśnictwie Czerwony Dwór.

Obrady WK SD w Suwałkach Kierunki działania po XIII Kongresie

Ostatnie plenarne posiedzenie WK SD w Suwałkach poświęcono omówieniu kierunków działalności wojewódzkiej organizacji po XIII Kongresie.

W przyjętej uchwale za najważniejsze uznano doskonalenie różnorodnych form pracy partyjnej. Na nią właśnie w br. zwrocono będzie szczególną uwagę. Nadsk położony zostanie zwłaszcza na szkolenia ideologiczne dla nowo przyjętych członków Stronnicwa i zarządców kół.

Ochrona środowiska natu-

ralnego i problemy turystyki, działalność towarzysząca regionalnej, problemy jednorodzinnej budownictwa, to kolejne sfery, które członkowie Plenum uznali za podstawowe w pracy suwalskiego SD.

Tematem obrad był także udział suwalskiej organizacji Stronnicwa w kampanii wyborczej do Sejmu. W trakcie Plenum dwóch zasłużonych działaczy SD odznaczono „Medalem 40-lecia PRL” i odznaką „Za zasługi dla województwa suwalskiego”.

Powiedzieli nam: Przed żniwami

O działalności Zakładu Usług Mechanizacyjnych w Kalinowie mówi kierownik ZUM — Wiesław Górski.

— Nasze gospodarstwo nie jest zbyt duże, ale trzeba wiedzieć, że w gminie Kalinowa są jeszcze trzy podobne zakłady: w Borzymach, Pisanicy i w Milewie. My obsługujemy rolników z siedemnastu wsi. W kalinowskim ZUM-ie zatrudnionych jest 20 pracowników. Mamy m.in. 14 ciągników, 3 kombajny zbożowe, 8 opryskiwaczy, 2 wózki, 3 prasy zbierające, 3 plugi i 4 kultywatory. W stosunku do zgłaszanych zamówień ilość posiadanych sprzętów jest wystarczająca.

Przez wiosenną akcję prac polowych przebraliśmy dość sprawnie. Za nami są też właściwie opryski ewadobójcze. Wykonaliśmy je na prawie 723 hektarach. Na kłoniach są już również siano-kosy. Gdyby nie padające w ostatnim okresie deszcze, byłoby po wszystkim.

Największym wzięciem gospodarzy cieszą się także usługi, jak rozstrząsanie obornika, zabieg chemiczny, no i kombajnowanie w czasie żniwa. Mamy je jeszcze przed sobą, ale już dziś czynimy odpowiednie przygotowania. Na razie rolnicy zgłosili nam skoszenie blisko 270 hektarów zboża. Wielkość ta na pewno się zmienia i będzie większa. W pierwszej kolejności najbardziej kosztu u rolników najbardziej potrzebujących, u tych, o których mamy informacje z urzędu gminy przedstawiającej ich konkretną sytuację rodzinną, zdrowotną itp. Trudno w czasie żniwa mówić o preferencjach, bo każdemu zależy na czasie, ale ci co posiadają własne sponowiażki będą musieli poczekać nieco dłużej. Innego wyboru i porządku nie widzimy. Oczywiście naj-

większe prawo do korzystania z naszych usług mają członkowie udziałowi i członkowie kółek rolniczych.

Na trzy kombajny jeden z nich mógłby wyjechać z pola choćby i dziś. Gorzej z pozostałymi. Aktualnie są one remontowane w POM w Pisanicy. Stan żniwny gotowości maszyn i urządzeń wyniesiono na 30 czerwca. Czasu więc pozostało niewiele. Kłopoty są też z prasami do słomy. Brakuje do nich części zamiennych. A bez nich ani rusz...

Zanotował: (m)

Bank Rezerw Wczasowych

Inicjatywa Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej polegająca na powołaniu Banku Rezerw Wczasowych spotkała się z ogólnym zainteresowaniem, a usługi świadczone przez tego typu placówki mają ogromne powodzenie. Banki przyjmują zgłoszenia wolnych miejsc do wylądowania i dysponować ośrodków wczasowych, a także miejsce w autokarach turystycznych i samochodach osobowych, podejmując się szerokiego rozprowadzania posiadanych informacji.

Banki Rezerw Wczasowych prowadzą działalność przy Wojewódzkich Centrach Informacji Turystycznej w Jeleniej Górze, Katowicach, Krakowie, Olsztynie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, swym zasięgiem obejmując jednak cały kraj. A kiedy w Łomży lub Suwałkach? (Jot)

MUZEJA I WYSTAWY

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe (ul. Krzywe Kolo 1) — czynne w sobotę w godz. 10-16, w niedzielę w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burzyńscy z dorobku Narwi (okres 1840-1885 r.)”. Wystawa czasowa: „Drogi zwycięstwa”.

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 9-17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w sobotę w godz. 9-16, w niedzielę w godz. 10-18.

Salon Wystawowy BWA (ul. Armii Czerwonej 19) — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10-18. Wystawa grafik i rysunku Pawła Grabarczyka.

W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe (ul. Kościuszki 81) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Historia i geologia — A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „35 lat badań archeologicznych w Polsce północno-wschodniej”.

Muzeum im. M. Konopnickiej (ul. Kościuszki 31) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawa: „Rzemiosło tradycje woj. suwalskiego”.

Galeria BWA (ul. Kościuszki 81) — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawa: „Rzemiosło tradycje woj. suwalskiego”.

Galeria BWA (ul. Kościuszki 81) — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawa: „Rzemiosło tradycje woj. suwalskiego”.

Rejon Energetyczny Suwałki przeprowadza odbiórów za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

- Boleśce, Farna, Grzybina, I i II w dniach 1-10 lipca 1985 r.
- Burdki, I i II, Stankun w dniach 10-20 lipca 1985 r.
- Wobły, I i II Skąjczy, Półbiedze w dniach 1-10 lipca 1985 r.
- Klekiew, I i II, Degucie, Żytkiewicz PGR w dniach 10-20 lipca 1985 r.
- Wersle, Boćki, Prawy Las, Zarzeczko, Góbie, Stankun, Bakały w dniach 8-20 lipca 1985 r.
- Suwałki, ul. Engelsa w dniach 8-15 lipca 1985 r.

Przerwy wystąpią w godz. 7-15 i podkrywane są koniecznością wykonania remontu urządzeń energetycznych.

Więcej informacji udzieli Rejon Energetyczny Suwałki, tel. 82-21.

Detale „na glanc”

Z kalkulacji cen w górnym galwanizerni, należącym do miejscowej Spółdzielni Pracy „Mewa” wynika, że praca ludzka ciągle jeszcze jest, przynajmniej w niektórych wypadkach tańsza niż praca maszyn. Podawano mi tam przykład: ocynkowanie pewnego detalu do samochodu w Warszawie kosztowało nieco ponad 1,1 tys. zł. w Głęboku — 57 zł. Skąd więc tak zalańsza rozpiętość?

Otóż bardzo niskie są w górnym zakładzie koszty wydzielone. Poza tym nie ma potrzeby windowania cen na te usługi, świadczone osobom prywatnym i firmom państwowym, gdyż i tak galwanizernia jest najbardziej dochodową częścią „Mewy”.

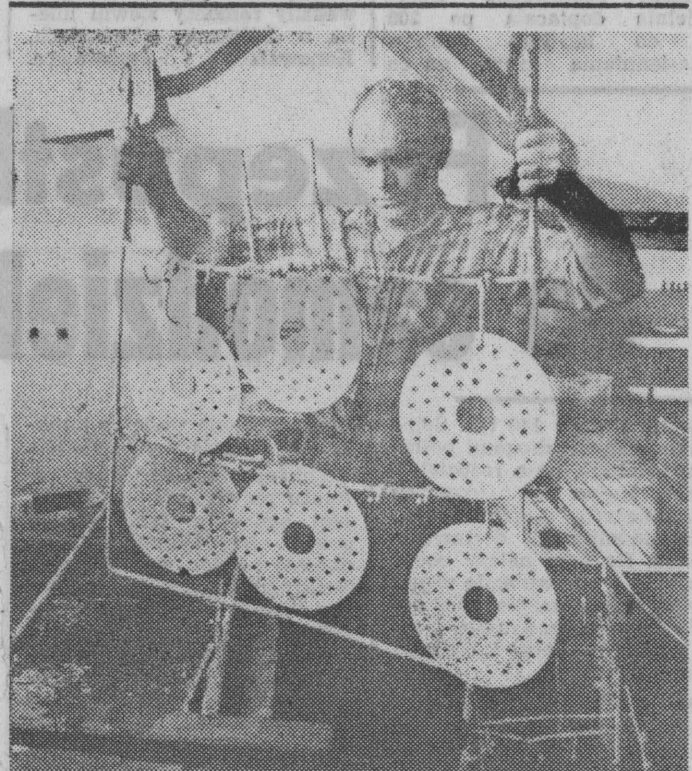
Wykonuje się tu głównie pokrycia cynkowe różnych detali, rzadziej — niklowanie, gdyż nie dorobiliśmy się do brzozy technologii na ten rodzaj pokrywania jednych metali — innymi. Obecnie stosowana technologia otrzymano z Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie. I o dziwo — w Głęboku uzyskuje się nawet lepsze wyniki niż w Warszawie przy porównaniu z wielkimi, automatycznymi galwanizerniami, są niemal idealne. Pracownicy ze stacji przyjeżdżają nad Nięgoń, przyjeżdżają, robią, a potem jadą do domu. Fakt jest jednak taki, że mimo trudnych warunków dziesięciolecie w Galwanizerni nie wypuszcza do siebie z zakładu byle buba.

Warunki zaś są trudne głównie ze względu na sporą szkodliwość dla zdrowia używanych tam chemikaliów.

Przydałaby się już niedługo kolejna wymiana półrocznych wian galwanizacyjnych na nowe — po pewnym czasie zderzają się stowane w procesie produkcyjnym kwasy. Istnieje jednak groźba, że może być krucho z pieniędzmi. Galwanizernia bowiem jest częścią większej całości — spółdzielni „Mewa”, gdzie nie wszystkie zakłady są tak rentowne i trzeba do nich sporo

dokładać. Przykładowo: jeden pracownik galwanizerni w ciągu kwartału wykonuje pracę wartą 400 tys. zł, a zatrudnionych w pracy — 104 tysiące. Gdy zaś jeszcze wyciągnie po swoje ręce PFAZ (na co się w tym roku zanosi!) — może być krucho z pieniędzmi.

M. PIEKAREK
Fot. K. Świdorski



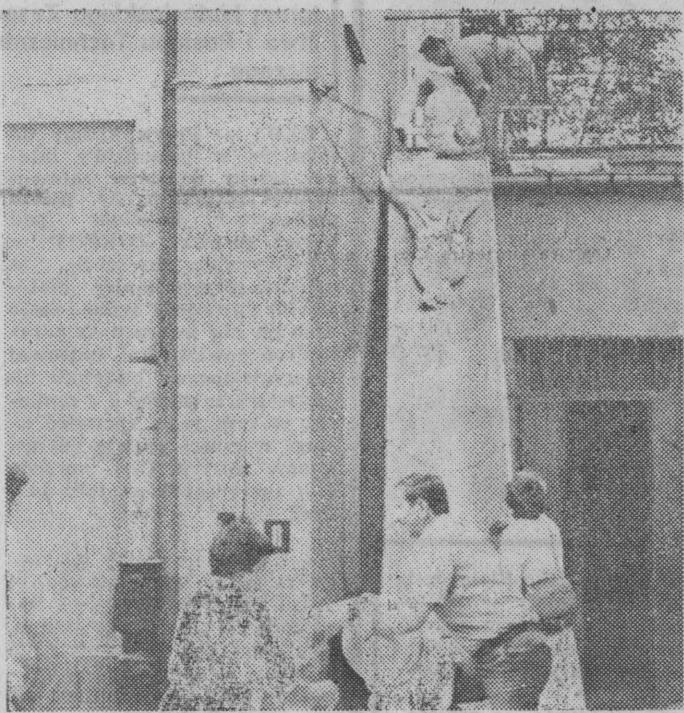
Henryk Brygala za chwilę zanurzy w galwanizacyjnej wannie partię elementów do buforów kolejowych.

Jeden „normalny” dzień

Pierwsza zauważyła ogień salowa. Palili się magazynki kóło spalin. Powiadomili siostrę przełożoną, a z kolei dyrektora. Zarządzono ewakuację wszystkich osób z budynku. W trzy minuty później, gdy pierwsze wozy straży pożarnej wjeżdżały na teren Państwowego Domu

Pomocy Społecznej dla Dzieci w Łomży, mali pensjonariusze przebywali już poza terenem zagrożonym. W akcji uczestniczyli cztery zawodowe jednostki straży pożarnej w Łomży, które pożaru nie ugasiły, bo... go po prostu nie było.

21 bm. zakończył się ko-



leiny rok szkolenia strażaków w woj. łomżyńskim. Rano odbył się sprawdzian wiedzy, po południu zaś — ćwiczenia operacyjne w domu pomocy społecznej. Obiekt ten wybrano nieprzypadkowo. Lustrujący go strażacy zawsze wskazują na duże zagrożenie pożarowe. Stropy i więźba dachowa wykonane są z drewna, podobnie zresztą jak wystrój wnętrza. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że w placówce przebywają dzieci niepełnosprawne. Nabranie uwieślności w prowadzeniu ewakuacji akcji gasniczej — tym konkretnym obiektem — nie jest więc bez znaczenia.

Tym razem egzamin wypadł dobrze, choć personel domu... nieco pospieszył się z ewakuacją. Natomiast zawodowcy z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Łomży z zadania wywiązali się bez zarzutu. Było to kolejne ich ćwiczenie, po podobnych w nowogrodzkim skansenie, hotelu „Polonez” i Zespole Szkół Medycznych. Normalny dzień, jak co dzień...

(klos)

Ewakuacja dzieci dobiega końca.

Fot.: Janusz Kijewski

Łomżyńskiak za granicą

Trochę formalność, paszport, wymiana pieniędzy, drobne zakupy. Ciekawe co tam idzie? Rok temu ugnali się za kryształami, klipkami, broszkami. Szło wszystko co się świeci. Dobra, bierzemy to samo. Moda tak szybko się nie zmienia. No i jeszcze trochę grosza, znaczy się żywe gotówki by dokupić. Ciekawe, kto ma?

Na razie nikt jeszcze nie myśli o spotkaniu z celnikami. Ważne, żeby nie zabrakło towaru. Jak będzie szczęście, to parę złotych się zarobi. Bo jak to jechać za granicę? — żeby się nie zwrociło?

● Pewni panowie z Łomży wybrali się na Węgry. Jechali przez ZSR. Sprzedali się parę spodni, kupi parę granów złota. Z zadowoleniem pojeżdżali przebież granicę w Przemyślu i polskich strażników. Połowa sukcesu. Jeszcze tylko podejść do celników radzieckich i — w drogę. Ale funkcjonariusze służby celnej ZSR byli bardziej dociekliwi. Po chwili z różnych zakamarków samochodów zaczęli wyciągać skórkę srebrnych lisów. Były jeszcze i inne „dobroci”. W sumie uzbierało się tego na około 800 tysięcy złotych. Zajęto również samochód, jako narzędzie przemytu. Panowie musieli wracać do kraju... pieszo, a na granicy opłacić jeszcze cło w wysokości 100 tys. złotych za... samochód.

● Sierpień 1984 r. Jedno z łomżyńskich biur podróży organizuje wycieczkę na Węgry, do Rumunii i Bułgarii. Jedzie również pewna pani. Celniczy z niedowierzaniem patrzy, bo choć wiele już w życiu widać, to rzadko zdarza się, by ktoś w sierpniu na południe Europy jechał w takim kierunku. „Turystyka” — zdenerwowała niewyrozumiałość celników. Skąd oni mogą wiedzieć, jaka tam będzie pogoda?

● Pewnemu młodzieńcowi Węgry podobają się do tego stopnia, że postanowił swój pobyt w tym

kraju spędzić możliwie pracowicie, przy okazji poznając również urok naszego życia. Szybko nawiązał kontakt z pewnym krami, trudniącym się m.in. kradzieżą samochodów. Ale pracował krótko. Areszt, rozprawa sądowa, wyrok. Siedzi do dziś.

● Starszy, doskonale znany w łomżyńskim mieszkający jednego z miast woj. łomżyńskiego, przebywał czasowo w RFN. W powrotną podróż do kraju udał się przez Czechosłowację, gdzie usiłował upiymnie część towaru kupionego na Zachodzie. Nahańdował 2 tys. koron, ale do kraju ich nie przywiózł. Został zatrzymany podczas odprawy celnej i osadzony w areszcie.

Kilka różnych obrazków. Na polu — smutnych, na polu wesołych, ale przede wszystkim — nieprawdopodobnych. Zrobić z siebie szmate, być zaradką. Dodać tu jeszcze trzeba, że wszyscy ci, którym widać celne udowodniły przemyt, przekreślają sobie możliwość ponownego wyjazdu za granicę na długie lata. Do tego — przepadek przemycanego mienia, grzywny itp.

Oddzielnym problemem, choć w skali woj. łomżyńskiego

może nie aż tak bardzo rozpowszechnionym, są młodzi zazwyczaj ludzie, oddelgowani do czasowej pracy w NRD. Jest ich około 45, więc — jako ich rzekło — i sprawa ma niewielkie rozmiary. Zdarzają się jednak przypadki przemyślenia towaru w nieprzychylnych wręcz ilościach. Setki czekolad, cake opakowania rajstop, ubrań dziecięcych i odzież, artykuły gospodarstwa domowego. Wszystko to potem „idzie w ludzi” po odpowiednio wysokich cenach. No co? Każdy chce zarobić. Słychać już głosy oburzenia o naszych kłopotach zapatrzeniowych, pustych portfelach itp. Cóż więc robić polskie towary w niemieckich komisach? Ratują tamtejszy rynek?

Wiele do życzenia pozostało również zachowanie się tych młodych ludzi — zarówno za granicą, jak i w począłkach. Ale to już oddzielny problem, na który zwracają uwagę kierownictwa zakładów pracy, relegując po prostu „podpadniętych” do kraju.

W przedwyjazdowych kalkulacjach uwzględnijmy więc jeszcze rzecz jedną. Mianowicie moralność...

(klos)

Powołano Okręgową Komisję Wyborczą w Łomży

24 bm. w Łomży obradowało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Zapoznano się z informacją o realizacji wniosków radnych WRN i komisji WRN przez terenowe organa administracji państwowej.

Następnie Prezydium zapoznalo się z wybranymi problemami funkcjonowania gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, szczególnie dużo uwagi poświęcając bilansowi energii cieplnej oraz potrzebom województwa w tym zakresie. Zwrócono uwagę na potrzebę oszczędzania energii cieplnej. Zaakcentowano konieczność zainteresowania się tym tematem organów kontrolnych, m.in. Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Rozpatrzone także problem remontów i budowy szkół w tym głównie remont SP nr 6 w Łomży i budowy SP nr 9 w osiedlu Południe, zobowiązując wojewódzkiego do podjęcia działań przyspieszających tempo prac w tych obiektach.

Prezydium WRN zapoznalo się także z przebiegiem przygotowań do wyborów do Sejmu PRL w woj. łomżyńskim, a następnie powołało Okręgową Komisję Wyborczą. Oto jej pełny skład: Józef Franciszkiewicz — zastępca prokuratora wojewódzkiego, przewodniczący, zastępca przewodniczącego: Stanisław Radziński — dyrektor Oddziału Wojewódzkiego BGZ, Witold Matejowski — kierownik wydziału programowego i inicjatywy społecznej Oddziału Wojewódzkiego PAX, Marian Gusk — adwokat, emeryt, sekretarz: Witold Wincenciak — kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR, członkowie: Zygmunt Grygo — dyrektor POM Łomża, Eugeniusz Stankiewicz — oficer WP, radca w Wojewódzkim Sądzie Wojewódzkim, Tadeusz Lada — mistrz w Fabryce Mebli w Łomży, Zbigniew Kania — wiceprzewodniczący ZW ZSM, Stanisław Piechoń — rolnik, że wsi Gostkowo w gm. Andrzejewo, Józef Babel — komendant Hufca ZHP im. Obrońców Wilny, Elżbieta Bogusz — pielęgniarka dyplomowana w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, Henryk Wilczek — dyrektor biura WRN.

Prezydium powołało także Wojewódzkie Biuro Wyborcze. Jego pracami kierować będzie wicewojewoda — Zdzisław Truszkowski. (klos)

Łato na biwaku

Lasy zajmują około 30 proc. powierzchni kraju. Są też miejscem wypoczynku milionów ludzi. Będą nim nadal, jeśli wyznaczy się w nich tereny dla turystyki, a turystyka nie będzie dewastować wybudowanych urządzeń i przyrody.

Rokrocznie Główny Komitet Turystyki wydaje 50-70 mln złotych na zagospodarowanie pól biwakowych, leśnych parkingów i konserwację leśnych obiektów turystycznych. Sporo takich urządzeń powstało m.in. w woj. suwalskim i łomżyńskim. Wiele z nich wymaga gruntownych remontów.

Korzystanie z leśnych pól biwakowych na Suwalszczyźnie jest odpłatne. Ustawienie namiotu jedno—dwuosobowego kosztuje do 50 zł. Za parkowanie samochodu trzeba również zapłacić. Ponadto na niektórych biwakach pobiera się opłaty mel-dunkowe w wysokości 10 zł od osoby. Planując zatem wyjazd na biwak, warto mieć te wydatki na uwadze.

(jc)

SPORT Zapłonął symboliczny znicz XI Ogólnopolskich Igrzysk LZS

Wielomiesięczne przygotowania dobiegły końca. W Białymstoku rozpoczęła się wczoraj największa w ostatnich latach masowa impreza sportowa — XI Ogólnopolskie Igrzyska LZS Młodzieży Szkół Rolniczych, Leśnych i CZS „SCH”. Kilka tysięcy obiektów sportowych, liczne kwatery, punkty żywienia, transport zdają swój wielki egzamin. Dawniej w Białymstoku nie gościłby ponad dwa tysiące młodych sportowców, trenerów, działaczy i sędziów. Komitet organizacyjny Igrzysk wierzy, że białostockie spotkanie stanie się okazją do przeżycia wielu sportowych emocji, a także nawiązania serdecznych więzów przyjaźni.

Niech sportakademicy zawodnicy staną się zwycięstwem tych wszystkich wartości, które tworzą sport, niech przyniosą pasjonujące pojedynki i nowe rekordy.

— — —

Prawie 600 zawodniczek i zawodników w dwu kategoriach wieku, przewnie się przez białostockie stadiony. Zwierzchni, który będzie areną zmagania o medal XI Igrzysk w lekkiej atletyce. Władysław Krowczyński jest dyscypliną, która w finale XI Igrzysk LZS skupia największą liczbę uczestników. Rozegranych zostanie ponad 50 finałów. W każdej konkurencji wystąpią zawodnicy, którzy wcześniej już przeszli przez szczeble eliminacji (igrzyska wojewódzkie).

Wczoraj przed południem poznaliśmy już pierwszych medalistów. Skok wzwyż wygrała Elżbieta Owczarek (ZSR Karczewo) — 160 przed Dorotą Misuliewicz (ZSE Suwałki) — 160 i Krystyna Dych (ZSR Kurów Polski) — 150. W rzucie oszczepem juniorkę triumfowała Małgorzata Barul (ZSR Rakowiec) — 36,00 przed Elżbietą Stecką (CZS Mińsk) — 35,26 i Elżbietą Frątczak (ZSR Karczewo Srednie) — 32,54. W biegu na 1500 m dziewczęta zwyciężyła Katarzyna Rybińska (ZSR Szczecin) — 4,38,86 przed Małgorzatą Kucielko (ZSR Zamosć) — 4,53,39 i Anną Czech (ZSR Sroda) — 4,05,67. W rzucie oszczepem kobiet zwyciężyła Janina Zygadlo (ZSR Sopot) — 49,84 przed Iwoną Janiak (ZSR Narzew) — 39,32, Jadwigą Słomką (ZSR Namysłowo) — 37,12 oraz Elżbietą Moczulską (ZSR Czarajew) — 36,26.

W biegu chłopców na 1500 m najszybszym okazał się Jacek Dziemiańczyk (ZSR Ostroda) — 4,03,65 przed Adamem Klunderem (ZSR Szubin) — 4,04,47 i Rafałem Ochowiakiem (ZSR Sroda) — 4,05,67. W trójsoku mężczyzn złoty medal zdobył Piotr Weremczuk

(ZSR Kwidzyn) — 15,78 przed Sławomirem Chojnowskim (ZSR Nieckowo) — 15,33 i Zbigniewem Majdą (ZSR Kwidzyn) — 14,31.

W eliminacjach dziewcząt Maria Służewska (ZSE Suwałki) w technicznej kula uzyskała drugi wynik — 10,36. W biegu na 100 m w pierwszej serii Joanna Zdrojowska (ZSE Elk) uzyskała 13,07 i z czwartym czasem awansowała do finału. Do finału biegu na 110 m ppł zakwalifikowała się Ignacy Kardel (ZSR Głębok) — 16,81 a w półfinale kula chłopców Jarosław Pieloch (ZSE Elk) — 12,96.

— — —

W najgorzej sytuacji znaleźli się piłkarze ręczni, którzy rozgrywali swoje pojedynki na otwartych boiskach. Padający deszcz uniemożliwiał organizatorom do dużego wysiłku, aby można było zgodnie z programem rozpocząć spotkania.

Wyniki pierwszych meczów chłopców: Suwałki — Poznań 16:15 (9:7). Najwięcej bramek dla Suwałki zdobył Płetkiewicz — 4. Olsztyn — Ciechanów 34:20 (3:9).

Dziewczęta: Poznań — Szczecin 9:13 (4:7), Ciechanów — Gorzów Wielkopolski 14:17 (6:10).

Koszykówka: dziewczęta: Bielsko Biala — Słupsk 45:31; chłopcy: Bydgoszcz — Szczecin 68:50, Łomża — Toruń 44:78, Suwałki — Białystok 97:51. Najwięcej punktów dla Suwałki zdobył: Gordon — 34, Kolaś — 18, Kirzowski — 14, a dla Białostocki — Sawicki — 22, Grześ — 13.

SOBOTA I NIEDZIELA NA ARENACH XI IGRZYSK

Lekkoatletyka — stadion w Zwierzynicy, początek o godz. 10; utożniczo — tor Włókniarza (ul. Antoniego Fabrycznego) — godz. 9; podnoszenie ciężarów — hala sportowa WOP (ul. Bema) — godz. 9; sporty obrotne — stadion Włókniarza w Wasilkowie — godz. 9; tenis stołowy — hala AMB (ul. Wołodyjowskiego 1) — godz. 9; zapasy (styl wolny) — SP nr 5 (ul. Kamieniecki 1) — godz. 9:30; koszykówka dziewcząt — hala Jagielloni (ul. Jurowiecka 21) — godz. 9 i 8:30; koszykówka chłopców — sala SP nr 9 (ul. Sucha 2) — godz. 9 i 8:30; piłka ręczna dziewcząt — SP nr 22 (ul. Konopnickiej 3) — godz. 9 i 8:30; piłka ręczna chłopców — boisko AMB (ul. Mickiewicza 1) — godz. 9 i 8:30; siatkówka dziewcząt — SP nr 15 (ul. Choroszczańska) i SP nr 1 (ul. Słowackiego) — godz. 9 i 8: siatkówka chłopców — Zespół Szkół Handlowo-Ekonomicznych (ul. Bema 105) i SP nr 1 (ul. Słowackiego) — godz. 9 i 8.

Patriotyczna manifestacja młodych sportowców

W sobotę, 29 bm. o godz. 20.00 przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej w Białymstoku odbędzie się patriotyczna manifestacja z udziałem kilkuset uczestników, którzy przybyli do Białegostoku na XI Ogólnopolskie Igrzyska LZS Młodzieży Szkół Rolniczych, Leśnych i CZS „SCH”.

Młodzi sportowcy złożą pod Pomnikiem wieniec i po krótkim powitaniu odbędzie się montaż słowno-muzyczny, zrealizowany w konwencji „Światło-dźwięk”. Odczytane zostanie pismo do uczestników XII Festiwalu Młodzieży w Moskwie.

Co? Gdzie? Kiedy?

★ ELIMINACJE KOLARZY, PIŁKARZY I KAJAKARZY
★ WŁÓKNIARZ — SNIARDWY o III LIGE

W dniu XI Ogólnopolskich Igrzysk LZS Młodzieży Szkół Rolniczych, Leśnych i CZS „SCH” rozgrywane są eliminacje startowe do XII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W dniach 30 czerwca — 3 lipca odbędą się w Elku eliminacje startowe juniorskich mistrzostw do XII OSM w kolarstwie szosowym. Start i meta do wszystkich wysiłków usytuowana będzie na szosie przy Zakładach Miensych w Elku (ul. Suwalska). Początek o godz. 11.

Natomiast na jeziorze Rospuda w Augustowie rozpoczynają się w sobotę eliminacje do XII OSM w kajakarstwie. Początek o godz. 9. W Białymstoku i Białej Podlaskiej walczą będą młodzi piłkarze o prawo startu w finałach XII OSM. W Białymstoku na stadionie Włókniarza grać będą: 29 bm. godz. 16.30 Ciechanów — Olsztyn; 30 lipca Suwałki — Łomża; 1 lipca godz. 16.00 Suwałki — Łomża; 17.00 Olsztyn — Łomża; 17.30 Olsztyn — Suwałki.

(let)

To i owo ze świata

Zaginiony turyńczyk w domu

Kibic Juventusu z Turynu, Marco Manfredi zaginiony przez trzej tygodnie, zaginiony na stadionie Heygel w Brukseli, gdzie zginął 38 kibiców piłki nożnej. Niedawno powrócił do domu w Turynie czule witany przez żonę i innych członków rodziny, którzy są-

dzieli, że już nie żyje. Jak się okazało, Marco Manfredi uległ szokowi psychicznemu i przez wiele dni wędrował po Europie. Manfredi znalazłszy w Brukseli, Kibice z pracy w stanie kompletnego wyczerpania 3 kilometry od jego rodzinnego domu.

J.W. Omnipress

Nie opady emocje związane z konkursem MISS POLONIA '85, a już niemal natychmiast po uroczystej koronacji KATARZYNA ZAWIDZKA rozpoczęła przygotowania do kolejnego konkursu — Miss Universum. 15 lipca w Miami Beach na Florydzie kilkadziesiąt dziewcząt rywalizować będzie o tytuł i ogromne nagrody. Firmy sponsorujące, za prawo sfotografowania, sfilmowania królowej piękności na tle swoich wyrobów ofiarują czek z niebagatelną kwotą, jacht i sportowy samochód MAZDA.

Chwila rozmowy z niezwykle sympatyczną Katarzyną Zawidzką:

— Pani Katarzyno, czy jest już pani myślami w Miami?

to mi się uduje. Konkurs w Miami to też przygoda, której by nie było, gdybym nie została wybrana w Warszawie.

— Czy jest pani już na miejscu?

— Jest wiele pięknych dziewcząt, które chodzą po ulicy, jednak się nie zgłoszyły. Ja tylko je reprezentuję.

— Skromność, czy kokieteria?

— Taką jestem i nie sądzę bym się kiedykolwiek zmieniła.

— Przesłanie pani obciążyć kupon konkursu MISS POLONIA — co wtedy?

— Chciałabym ukończyć studia. Postanowiłam kontynuować naukę, nie będę brała urlopu dziekańskiego, a egzaminy zdawać będę indywidualnie.

— Jak przyjęło MISS na uczelni?

Po koronę — raz jeszcze

— Nie myślę o tym, jestem znacznie mniej zdenerwowana niż w Sali Kongresowej — gdy czekałam na ogłoszenie wyników.

— Czy liczy pani na kolejny sukces?

— Jeszcze nie znam rywalów, ale z tego co słyszałam, to na Florydę przyjeżdżają bardzo piękne dziewczęta. Sądzę, że prezentować się będą nieźle — efektowne kreacje TELIMENY, żywieci strój ludowy i przygotowania choreograficzne powinny procentować. Tak naprawdę to staram się nie myśleć o konkursie, ale jest to bardzo trudne.

— Dlaczego zdecydowała się Pani brać udział w tego rodzaju zabawie?

— Mówiłam już o tym wielokrotnie, ale powtórzę jeszcze raz. W konkursie MISS POLONIA wystartowałam z ciekawości, chciałam przeżyć przygodę i jak dotychczas

Gratulacjom nie było końca, a jednym z pierwszych, który złożył mi życzenia był mój brat.

— Czy korzysta pani z nagrody (przypomnijmy VOLKSWAGEN DIESEL)?

— Mam prawo jazdy, ale jeżdżę bardzo ostrożnie. Często kierowcy trąbią na mnie. Wówczas wydaje mi się, że popełniam jakiś błąd, a okazuje się, że chcą po prostu mnie pozdrowić.

— Prawo jazdy jest, a patent sternika jachtowego — być może taką nagrodę otrzyma pani w Miami?!

— To żart!

15 lipca wszystko już będzie jasne, a dla Katarzyny Zawidzkiej rozpocznie się kolejny wyścig po koronę — tym razem Miss International w Tokio.

TADEUSZ TARKOWSKI

„Panorama Racławicka” przywróci ona słońcu światu

Słynny obraz batalistyczny, malowany w roku 1894 przez zespół malarzy pod kierunkiem Wojciecha Kossaka i Jana Styki „Panorama Racławicka”, został ponownie przekazany społeczeństwu. „Panorama” znalazła miejsce w warszawskim muzeum, gdzie głęboko związany z polską kulturą i tradycją, w rotundzie wyposażonej w specjalną nowoczesną aparaturę. Od 1 lipca br. obraz, jeden z największych tego rodzaju w świecie, udośćpionym będzie ogółowi publiczności. Przewiduje się, że rotunda „Panoramy” odwiedzić będzie w ciągu dnia ponad 1000 osób w kilku dziesięcioosobowych grupach (kiedyś seans zwiedzania „Panoramy” przez jedną grupę trwał ma ok. 40 minut).

Prof. dr Bogdan Suchodolski, przewodniczący Narodowej Rady Kultury, który przybył do Wrocławia na otwarcie „Panoramy Racławickiej” na spotkaniu z konserwatorami, budowniczymi i przedstawicielami różnych grup zawodowych stwierdził: „Panorama Racławicka” jest dla nas Polaków nie tylko kroniką jed-



Kiedyś jak kiedyś, ale tatem może na sobie pozwolić na odrobinę luźniej i jantazji. Jest to znakomita pora, by nabrać odwagi i odnieść się do nowego stylu, tym bardziej, że malarz jest bardziej tolerancyjny i pełen różnych pomysłów. Popróbować warto! Prezentowane kreacje pochodzą z kolekcji przygotowanej przez Annę Bator, projektantkę łódzkiego Domu Handlowego „Juventus”.

CAF — AZBRIANEKI

Redaguje
kandydat na mistrza
Dariusz Klimaszewski

Wprawdzie nie znamy jeszcze triumfatora bieżącego cyklu mistrzostw świata mężczyzn, to jednak trwa już drugi etap następnego. Po turniejach strefowych przyszła kolej na międzystrefowe.

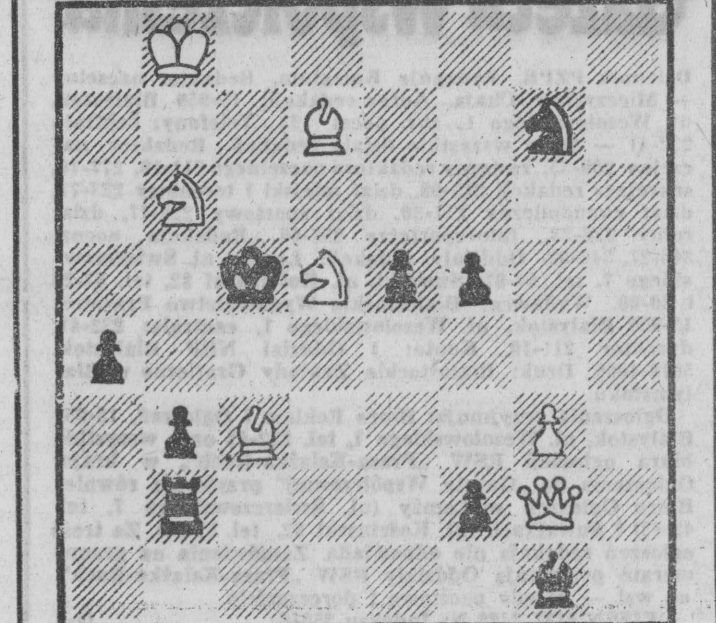
Pierwszy z nich miał miejsce w Tunisie. Zgodnie z przewidywaniami przyszedł do zwycięstwa Artur Jusupow — 11,5 pkt. przed Aleksandrem Bielawskim (obaj ZSRR) — 11 pkt. i Lajosem Portischem (Węgry) — 10 pkt. Ci trzej arcymistrzowie otrzymali oprócz nagród pieniężnych w wysokości 13, 10 i 7 tys. franków szwajcarskich, awans do turnieju kandydatów. Na 4 pozycji, która także była premiowana awansem, uplasował się Wiktor Gavrilov (10 pkt.). Czterni Arcymistrzowie otrzymali oprócz nagród pieniężnych w wysokości 13, 10 i 7 tys. franków szwajcarskich, awans do turnieju kandydatów. Na 4 pozycji, która także była premiowana awansem, uplasował się Wiktor Gavrilov (10 pkt.).

Niespodzianką rozgrywek w Tunisie było dopiero 6 miejsce Władimira Horca (CSRS) i 10 lokata Anthony Milesa (Anglia).

Drugi z turniejów międzystrefowych rozgrywany jest obecnie w meksykańskim mieście Tuxtepec. Po 11 rundach prowadzi Jan Timman (Holandia) — 9 pkt. przed Jessem Nogueirąsem (Kuba) i Kevinem Spraggettą (Kanada) po 8,5 pkt. oraz Michailem Talem (ZSRR) — 7 pkt. i jedną partią odłożoną, Milo Cebalo (Jugosławia) i Josefem Pintherem (Węgry) — 6 pkt. Jeśli Tal wygra odłożoną partię, losy turnieju praktycznie się rozstrzygną, czyli znani będą czterej pierwsi zawodnicy awansujący do turnieju kandydatów. Trudno bowiem przypuszczać, aby następni w tabeli odrobili na finiszu stratę 1,5 pkt.

Polskich sympatyków królewskiej gry jednak najbardziej interesują zawody turniejowe międzystrefowe kobiet. Do nich przedkłada awansowała Agnieszka Brustman i Małgorzata Wiesie. W mistrzostwach panów odbędą się tylko dwa turnieje międzystrefowe. Z każdego z nich trzy pierwsze zawodniczki awansują do meczów pretendentek.

Jak dotychczas znakomicie spisyuje się w Zelenowodsku (ZSRR) Agnieszka Brustman. Po 5 partiach Polka prowadzi wraz z Dunią Holberg. Obie mają po 3 pkt. i jedną grę odłożoną.



LAOS. Uczniowie technikum mechanicznego w Vientiane, stolicy kraju, dysponują największymi i najnowocześniejszymi w Laosie warsztatami wyposażonymi przy pomocy NRD. Zajęcia z obróbki metali prowadzone są tu przez instruktorów z NRD.

NA ZDJĘCIU: inż. Helmut Hehne z Stendel (NRD) podczas zajęć warsztatowych.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3) kolisty budynek, 8) krzaki, 10) lubi chodzić, 11) solenizantka, 31) stycznia, 12) jadowy, 14) wierzba albo diabeł, 18) mieszkawiec jednego z miast wojewódzkich, 21) imię autora „Dziadów”, 23) budowla halowa w starożytnej Grecji (100 samogłosek), 24) słucha proboszcza, 26) poeta portugalski, autor poematu „Nada” (1876—1962), 29) graniczne położenie siećnej przechodzącej przez dwa punkty krzywej, gdy odległość tych punktów nieograniczenie maleje, 32) żartobliwie o mało znanej babce, 34) przrząd kreślarski, 35) stolica Ugandy, 36) ponoć przynosi szczęście.

PIONOWO: 1) oszust Karciński, 2) punkt centralny, 3) niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą JEJ kaganiec (Słowacki), 4) postawa gimnastyczna z lekiem, 5) widzi w ciemności, 6) coś strasznego, 7) oficer przyboczny, 9) zabezpieczenie, 13) imię popularnego aktora polskiego — Feltinga, 15) wojsko tatarskie, 16) imię z Miry, 17) przyjmuję zyczenia 5 marca, 19) waszmocność pan, 20) jeden z najbogatszych stanów rolniczych

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 144

POZIOMO: przymiotnik, a — nada, więzy, „Rubin”, banda, Raksa, brak, rzaz, Rawa, ele, mi, imię, dżety, technet, zga, „Nana”, farsz, kepi, osep, swat, oktet, Araks, edykt, pop, kasek, krasnoludek. **PIONOWO:** powab, zleba, młyn, obraza, nabrzeże, inia, kon, kret, salami, zakrętas, Drwę.

RELAKS

Eks-premier Francji piosenkarzem

Byli francuski premier, 70-letni Jacques Chaban-Delmas zaproszony przez znanego prezentera, Michała Druckera wystąpił ostatnio w programie telewizyjnym przeznaczonym dla Eurowizji w charakterze piosenkarza. Śpiewał w duecie ze słynną Mireille Mathieu, między innymi piosenki: „Spiący w sianie”, „On czekał na karę”, „Panna na huśtawce”. Natomiast po drugiej stronie Atlantyku, zaproszony kiedyś do opery w Quebecu w Kanadzie przez premiera tego kraju Briana Mulroney'a śpiewał Ronald Reagan, razem ze swoją żoną

Nancy, żoną premiera Kanady Miła i śpiewaczką Maureen Forrester. (Om)

Niemowle ofiarą AIDS

18-tygodniowe niemowle jest pierwszym dzieckiem w Wielkiej Brytanii, które zmarło w londyńskim szpitalu na chorobę AIDS.

Brytyjskie ministerstwo zdrowia wyjaśniło, że dziecko zaraziło się tą chorobą prawdopodobnie poprzez transfuzję krwi, która miała miejsce w Nowym Jorku. Bezpośrednią przyczyną śmierci chłopca było zapalenie płuc. Jak wiadomo, organizm zaatakowany przez AIDS traci wszelkie bariery immunologiczne. Zmarłe dziecko jest 59 ofiarą tej choroby w Wielkiej Brytanii. Większość zmarłych było homoseksualistami. (Om)

Niebezpieczne znalezisko

O odkryciach archeologicznych donosi się na ogół wtedy, gdy archeologom uda się odkryć skarb lub rozwiązać jakąś zagadkę historyczną. Bywają jednak i znaleźiska niepożądane. Na takie właśnie natrafili archeolodzy londyńscy, którzy odkopali niebezpieczną, zmarłego przed 140 laty na ospę. Prace wykopaliskowe przerwano, a zachowane próbki tkanek przesłano do amerykańskiego ośrodka chorób zakaźnych w Atlancie, by ustalić, czy nie przetrwały w nich aktywne wirusy ospy — choroby, uznanej ostatnio za zlikwidowaną. Według epidemiologów niebezpieczeństwo, iż od ofiary ospy sprzed lat 140 można się nadal zarazić, unać należy jednak „za niemal żadne”. (Om)

W TELEWIZJI



W sobotę, 29.06 zobaczymy polską komedię obyczajową w reż. Romana Zaluskiego pt. „Wyście awaryjne”. Wykonawcami są: Bożena Dykiel (na zdjęciu), Jerzy Michotek, Krzysztof Kowalewski i inni.

CAF — H. ROSIAK



W sobotę, 29.06 w audycji Historia Dramatu Polskiego zobaczymy „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego w legendarnej reżyserii Konrada Swinarskiego (na zdjęciu). A grają m.in. Jerzy Trela, Anna Polony, Jerzy Radziwiłowicz i inni.

CAF — ARCHIWUM



W czwartek, 4.07 w Obliczeniach Polskiego Kina przypominamy sobie obraz pt. „Rozwód nie będzie”. Grają m.in. Maria Lipińska (na zdjęciu), Włodzisław Kowalski, Zbigniew Cybulski, Magda Zawadzka i inni.

CAF — JANUSZEWSKI



W piątek, 5.07 zobaczymy program rozrywkowy pt. „Cudowny świat Lucyny Winnickiej” (na zdjęciu).

CAF — ROZMYŚLIWICZ

Mniej więcej autentyczne

Jan Kurowicki na łamach wrocławskiego tygodnika „Sprawy i Ludzie” postanowił „zauczestniczyć” w dyskusji o polskiej inteligencji pisząc m.in.:

„Znam wszystkie całą masę uczonych chodzących w góry, „prawdopodobnie”, co się robią naukową planią niechętnie, zaś po kolekwium habilitacyjnym, a zwłaszcza po uzyskaniu tytułu profesora, sprzedają bibliotekę, odzyskując się od czytania i pisania...”

A czy choć jeszcze ogłada telewizję? Tego już rektor Kurowicki nie ujawnił.

Wśród inteligencji z „Tygodnika Powszechnego”, bądź co bądź zblźnionego do kół kościelnych, zaczyna się panoszyć niezamierzona iacyna. W numerze z 8 czerwca ukazał się artykuł Andrzeja Kostarskiego, napisany z okazji 30 rocznicy odzyskania niepodległości przez Austrię, któremu autor nadał tytuł „Felix Austria”. Oto jedno zdanie z tej publikacji:

„Wkrótce potem wojska okupacyjne ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji opuściły kraj i Austriacy znów mogli mówić o swej ojczyźnie „Ty szczęśliwa Austria...”

„Szczęśliwa Austria” — tłumaczyło się od wielkich Felix Austria a nie „Felix Austriae” — jak z błędnym uporem powtarza publicysta „Tygodnika Powszechnego” A może, my tu w partyj-pokochołabym cie, rozzerła w strzępy do krwi podarła, zostawiła ślady albo niechaj bez śladu. Dlaczego nie chcesz się ze mną prze spać do piuruna?

Oto fragment utworu polskiej dany poezji Alicji Biedy-Wisniewskiej:

calineczka powiedziała że zgwałcił ją chłabasz Nie wierzyłam... Jakis kret chciał się ze mną kochać jestem zupełnie wolna. Książę ełfów był impotentem.

Natomiast amerykańska poetessa Anne Sexton podaje nam wiersz pt. „Celebrując moją matkę”. I

ktoż wątpiłby, że nie ma poezji kobiecej. Panie piszą inaczej i całkiem lirycznie... delirycznie.

Na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego używano w początkowym okresie pieniądza przedmiotowego, poza kruszcowego. Były to przeróżne towary, najczęściej zaś skóry i futra. Podobnie było też na Rusi, skąd przysła nazwa jednostek obra-

Pieniądz litewski

chunkowych zwanych: grzywny, kuny i wiewiórki. Podobnie zresztą było we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich. Na Litwie używano również monet, m.in. grozy praskich, a także kruszców w postaci odlewanych sztabek srebra o rozmaitych kształtach. Zowano je rublami. Najczęściej były kształtu pałkowego o przekroju zbliżonym do trójkąta. Znajdowały się na nich nacięcia ułatwiające dzielenie na części. Rubel taki ważył od 100 do 200 g i posiadał wysoką próbę srebra — powyżej 937. W XV w. waga rubla ustaliła się mniej więcej na poziomie 1 grzywny, która była wówczas na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego przyjęta od Krzyżaków grzywna chełmińska równa 191,29 g. Był to jednoczesny, używany nie w pełni adekwatnego porównania, największy nominalny monet.

Za mniejszą jednostką pieniężną uchodziły w Litwie począwszy od XIV w. grozy praskie. Ludność liczyła je na kopy po 60 sztuk. W ten sposób kope grozy praskich ułożono w wartość jednego rubla (sztabki srebra). Ponieważ wartość grozy z biegiem lat spadała, rubel wynosił później od 96 do 100 grozy. Równało się dwóm polskim grzywnom obrachunkowym. W obiegu znajdowały się na Litwie także kontrasygnowane monety tatarskie oraz napływające z zachodniej Europy złote dukaty.

Za najstarsze monety litewskie przyjąć należy

NUMIZMATYK

Bocian-selekcjoner

Bocian, tradycyjnie przedstawiany jako ptak szczęścia, wystąpił także w roli selekcjonera. Na dwudziestometrowej wysokości platanie w mieście Uuba (Azerbejdżan) wśród potężnych galei wyrosło niewielkie drzewko wiśni. „Posadził” je bocian, który żył tu kilka lat, i w którego gnieździe zapuściła korzenie pestka wiśni.

Przypadki takie są w przy-

rodzie bardzo rzadkie. Na pokrytym twardą korą platanie, zjawisko takie zarejestrowano po raz pierwszy i jego obserwację prowadzą botanicy. Platan — obryzm jest znany każdemu mieszkańcowi Uuby. Posadził go podczas pobytu w Azerbejdżanie podróżujący wtedy po Rosji pisarz Alexander Dumas — ojciec, o czym przypomina pamiątkowa tabliczka. (P)

